

Studia Interkulturowe Europy Środkowo-Wschodniej 14
ISSN 1898-4215; e-ISSN 2544-3143
Creative Commons: Uznanie Autorstwa (CC BY) 3.0 Polska
<http://creativecommons.org/licenses/by/3.0/pl/>
DOI: <https://doi.org/10.31338/2544-3143.si.2021-14.1>

Leszek Szaruga

Uniwersytet Warszawski, Polska
szaruga@warszawa.home.pl
ORCID: 0000-0001-6102-643X

DRUGA WOJNA ŚWIATOWA NA OBSZARZE MIĘDZYMORZA

World War II in the Intermarium Region

Abstract

This article describes the course of World War II in the Intermarium region in relation both to the national policies of several countries and to the resistance movement organized by the communities opposing the Soviets as well as German domination. The first phase of events takes place in the period from September 1939 to the German invasion of the USSR; the second phase lasts until the end of the war and launches the partisan actions inspired by communist organizations on behalf of the Communist International (Comintern). The aim of the partisans' actions was the resistance to the domination of the Third Reich and Italy achieved through diversions at the rear of the armies of the Axis powers. At the same time the Soviets' joining the alliance results in treaties of the Big Three (The USA, Great Britain and the Soviet Union) establishing the political order for Europe after the end of WWII, particularly the subjugation of Intermarium countries by the Soviet domination.

Keywords: Intermarium, the Third Reich, the Axis powers, the Communist International (Comintern), resistance movement, allies

Niniejszy artykuł stanowi fragment monografii poświęconej tożsamości Międzymorza rozumianego jako obszar Europy ukształtowany po rewolucji francuskiej, gdy na Zachodzie powstawać zaczęły struktury nowożytnych państw narodowych, obejmujący kraje pasma rozpoczynającego się od Grecji i kończącego na Finlandii, te zatem, które w owym czasie nie miały suwerennego bytu politycznego, nie mogły więc w pełni uczestniczyć w procesie przemian cywilizacyjnych. Z grubsza rzecz biorąc, w obszarze tym wyodrębnić można trzy podregiony: bałkański, środkowoeuropejski oraz bałtycki. Odzyskanie przez te kraje po roku 1989 pełni podmiotowości politycznej – co było procesem złożonym i długotrwałym, rozpoczętym przez odzyskanie, przynajmniej de jure, niepodległości przez Grecję – poprzedzone zostało dwudziestoleciami prób budowy własnej państwowości w latach dwudziestolecia międzywojennego, którym towarzyszyła świadomość kruchości porządku wyłonionego po zakończeniu I wojny światowej.

Problem bezpieczeństwa europejskiego był w okresie międzywojennym jedną z najbardziej istotnych kwestii mających na celu zapobieżenie powtórzeniu doświadczeń Wielkiej Wojny, podnoszony też był w pracach Ligi Narodów, wszakże sieć napięć w grze interesów praktycznie uniemożliwiła wypracowanie zasad nowego ładu. Jedną z takich prób był zaproponowany w 1933 roku przez Mussoliniego pakt czterech mocarstw – Anglii, Francji, Niemiec oraz Włoch – który stanowił próbę powrotu do praktyk dziewiętnastowiecznych. Jak pisze Ewa Cytowska:

Rozwiązanie sprawy rozbrojenia, jednego z najtrudniejszych ówczesnych problemów międzynarodowych, a także innych ważnych kwestii politycznych w drodze współpracy wielkich mocarstw przez przyjęcie paktu czterech dawało Włochom równorzędną pozycję wśród nich i zabezpieczało równowagę sił między nimi. Z drugiej strony osiągnano zniwelowanie wpływów państw małych na politykę mocarstw¹.

Plan ten, początkowo akceptowany przez Londyn, został ostatecznie odrzucony. W efekcie niepowodzeń podobnych inicjatyw obszar Międzymorza pozostał terenem mniej lub bardziej skrytej walki o wpływy najpotężniejszych graczy. Jak podkreśla Norman Davies:

¹ E. Cytowska, *Z zagadnień polityki włoskiej w Europie Środkowej w początkach lat trzydziestych*, „Studia z Dziejów ZSRR i Europy Środkowej” 1972, z. VIII, s. 117–118.

Zachodnie mocarstwa nigdy do końca się nie zdecydowały, czy ich polityka w Europie Wschodniej ma szukać oparcia w państwach nowych – jak Polska – czy też w tej sympatycznej postbolszewickiej Rosji, która się nigdy nie zmateralizowała. Po roku 1935, kiedy strach przed Hitlerem zwyciężył nad niechęcią do Stalina, zwrócili się ku hienie, żeby poskromić wilka².

Po wstrząsie, jakim był kryzys gospodarczy, i po odbudowie potęgi gospodarczej nazistowskich Niemiec powrót do tradycyjnej rywalizacji państw narodowych określił polityczny klimat w Europie lat trzydziestych, który zdecydował o losach wojny domowej w Hiszpanii i zawarciu układu monachijskiego, tym samym ujawnił rzeczywisty stosunek mocarstw do krajów mniejszych, w szczególności do państw powstałych po 1918 roku na obszarach Międzymorza. W zasadzie cała czwarta dekada XX wieku była na scenie europejskiej poświęcona pozycjonowaniu się mocarstw w oczekiwaniu na jakieś rozstrzygnięcie: z jednej strony państwa zachodnie dążyły do zachowania ustalonego w czasie konferencji pokojowej porządku i tym samym do stabilizacji, z drugiej narastająca fala nacjonalizmu zwłaszcza w krajach, które wojnę przegrały, a w końcu nieskrywane imperialne zamierzenia Sowietów tworzyły sieć napięć zmierzających do zachwiania owego ładu i rewizji ustaleń Wersalu. W obu tych perspektywach kraje Międzymorza odgrywały rolę drugorzędną i skoncentrowane były przede wszystkim na opracowywaniu strategii obronnych mających na celu zachowanie uzyskanego po 1918 roku bytu politycznego. Ta strategia sprowadzała się głównie do poszukiwania sojuszy zdolnych przeciwstawić się zagrożeniom militarnym.

Poczucie zagrożenia ze strony Rosji sowieckiej w tym obszarze, zwłaszcza gdy chodzi o regiony krajów bałtyckich oraz Europy Środkowo-Wschodniej, było – niezależnie od działań podejmowanych przez komunistów na terenach państw zachodnich – bez wątpienia silniejsze niż na Zachodzie. Po roku 1917 Rosja, obecna w polityce europejskiej od czasu wojen napoleońskich i kongresu wiedeńskiego, utraciła pozycję silnego gracza na arenie międzynarodowej. Do tego warto odnotować spadek tych wpływów w krajach, w których Moskwa oddziaływała poprzez działalność Cerkwi prawosławnej – po przewrocie bolszewickim i rozpoczęciu

² N. Davies, *Europa. Rozprawa historyka z historią*, tłum. E. Tabakowska, Kraków 1998, s. 1038.

prześladowań religijnych oraz marginalizacji roli Cerkwi w życiu publicznym związki instytucji cerkiewnych z Rosją w takich krajach jak Albania, Polska, Bułgaria czy Rumunia zostały zamrożone. Z kolei w drugiej połowie lat trzydziestych, w miarę wzrostu potęgi III Rzeszy, rosło poczucie zagrożenia ze strony Niemiec, co znalazło potwierdzenie zarówno w akcie przyłączenia Austrii, jak i podporządkowania sobie przez Hitlera kolejno Czech i Słowacji.

Militarny atak na Polskę podjęty przez sprzymierzone III Rzeszę i Rosję Sowiecką był początkiem pierwszej fazy II wojny światowej. W jego efekcie pod panowanie Moskwy dostały się wschodnie obszary II Rzeczypospolitej, z których część włączono do sowieckich republik Białorusi i Ukrainy. 28 września zostało też podpisane porozumienie regulujące granice między Sowietami i Niemcami, 10 października zaś Kreml zawarł z niepodległą jeszcze Litwą traktat, na mocy którego Litwa otrzymała, w zamian za stacjonowanie na jej terenie wojsk sowieckich, Wilno i Wileńszczyznę. W 1941 roku Sowiety ogarnęły – wyjąwszy Finlandię – kraje bałtyckie. We wrześniu 1940 roku doszło między Niemcami, Włochami i Japonią do zawarcia „paktu trzech” określanego mianem osi Rzym-Berlin-Tokio (Ro-Ber-To), do którego kolejno przystępowały kraje Międzymorza: Węgry (20 listopada), Rumunia (23 listopada), Słowacja (24 listopada), Bułgaria (1 marca 1941), Jugosławia (25 marca 1941) oraz niezależna Chorwacja (15 kwietnia 1941), sojusznikiem paktu stała się też próbująca dotąd zachować neutralność demokratyczna Finlandia. W efekcie wszystkie kraje Międzymorza – wyjąwszy opanowane przez Sowiety kraje bałtyckie oraz Białoruś i Ukrainę – podporządkowane zostały III Rzeszy. W październiku 1940 roku Włochy zaatakowały Grecję, która po kilku miesiącach walk ogłosiła kapitulację – kraj podzielony został na trzy strefy, z których dwie poddane zostały okupacji niemieckiej i włoskiej, trzecia zaś przyłączona do Bułgarii.

W zapisach tajnego protokołu paktu Ribbentrop-Mołotow w odniesieniu do Europy Południowo-Wschodniej „strona sowiecka podkreśliła swe zainteresowania w Besarabii. Strona niemiecka zgłosiła całkowity brak zainteresowania na tych terenach”³. Na mocy tego porozumienia w lipcu 1940 roku wojska rumuńskie – po klęsce Francji, z którą Rumunia była

³ Cyt. za: N. Davies, *Europa...*, op. cit., s. 1058.

związana sojuszem wojskowym – zostały zmuszone do opuszczenia terenów Besarabii oraz północnej Bukowiny włączonych w obszar Sowietów jako Mołdawska Socjalistyczna Republika Sowiecka. Tereny wschodniej Polski zostały przyłączone przez Związek Sowiecki do republik białoruskiej oraz ukraińskiej. Wcześniej, w czerwcu tego roku imperium Stalina rozpoczęło okupację zachowujących dotąd niepodległość krajów bałtyckich – Łotwy, Estonii oraz Litwy.

W efekcie tych działań cały obszar Międzymorza znalazł się pod okupacją lub, w wypadku krajów podpisujących sojusz z Hitlerem, w sferze wpływów z jednej strony imperium sowieckiego, z drugiej zaś III Rzeszy oraz Włoch. Ostatecznie zajęcie Grecji w marcu 1941 roku zakończyło pierwszy etap II wojny na tych terytoriach. Nie oznaczało to jednak, że w krajach okupowanych zapanował spokój – od początku zarówno na terenach polskich, jak i greckich zaczęły się kształtować konspiracyjne struktury oporu: już 27 września 1939 roku, w trakcie obrony Warszawy, rozkazem generała Rómmla powołana została konspiracyjna Służba Zwycięstwu Polski, z czasem przekształcona w Związek Walki Zbrojnej, wreszcie w Armię Krajową stanowiącą siłę zbrojną Polskiego Państwa Podziemnego, z kolei w Grecji komuniści powołali Narodowy Front Wyzwolenia (Etniko Apelefterotiko Metopo – EAM). Charakteryzując partyzantkę grecką, Richard Clogg pisze, odwołując się do programu EAM:

Stawiał on sobie dwa zadania: zorganizowanie ruchu oporu i zapewnienie wolności wyboru formy rządów w przyszłości, w wyzwolonym kraju. Przywódcy starych partii politycznych odrzucili wezwanie komunistów do współpracy i nie zaangażowali się w walkę, ale niektóre małe ugrupowania, zwłaszcza ludowe i socjalistyczne przyłączyły się do EAM. Organizacja ta została powołana jako polityczne skrzydło masowego ruchu oporu, którego zbrojne ramię stanowiła Narodowa Ludowa Armia Wyzwoleńcza. [...] Niezdolność lub niechęć tradycyjnego „świata politycznego” do objęcia przywództwa rozciągnęła się na czas okupacji i utrwaliła polityczną próżnię, jaka panowała w okresie dyktatury Metaxasa. Komuniści, którzy przed wojną byli marginalną, ale w przeciwieństwie do partii mieszczańskich doświadczoną w działalności podziemnej siłą polityczną, szybko tę próżnię wypełnili. [...] EAM pociągał szczególnie młodzież oraz kobiety, przed którymi roztaczał wizje równouprawnienia w społeczeństwie wciąż, zwłaszcza na wsi, patriarchalnym⁴.

⁴ R. Clogg, *Historia Grecji nowożytnej*, tłum. W. Gałaska, Warszawa 2006, s. 149.

Przystąpienie Jugosławii do „paktu trzech” nie uchroniło kraju przed rozbiorami dokonanymi po kapitulacji w kwietniu 1941 roku przez Włochy i III Rzeszę, a także Bułgarię – względną autonomię przyznano jedynie Chorwacji po utworzeniu Niezależnego Państwa Chorwackiego, którym zarządzał dowodzący powstałym jeszcze w 1930 roku Chorwackim Ruchem Rewolucyjnym (jego członków określano mianem ustaszy) poglawnik Ante Pavelić. W maju 1941 roku władze podporządkowanego okupantom państewka ogłosiły plan czystek etnicznych zakładający wymordowanie jednej trzeciej Serbów, pozostałych zaś zamierzano wydrzeć z kraju bądź zmusić do przejścia na katolicyzm. Pavelić podjął też współpracę z Hitlerem w akcji zagłady Żydów i Romów, a na terenie mu podległym, obejmującym około 40% obszaru Jugosławii, utworzono szereg obozów koncentracyjnych, z których najbardziej znany z okrucieństw stał się Jasenovac, gdzie w czasie zawodów ogłoszonych 28 sierpnia 1942 roku pełniący funkcję strażnika były franciszkanin Petar Brzica w ciągu jednej nocy poderznął gardła około 1000 Serbów⁵. Z kolei na obszarze okupowanej przez Niemców Serbii w kwietniu 1941 roku powołany został kolaboracyjny rząd generała Milana Nedicia mający prawo do utrzymywania własnych sił zbrojnych – domobrany – podporządkowanych jednak władzom niemieckim i zwalczających ruch oporu, którym kierował nieuznający kapitulacji kraju pułkownik Dragoljub Mihailović walczący jako dowódca Królewskich Wojsk Jugosłowiańskich w Ojczyźnie (określanych mianem czetników) – zarówno z chorwackimi ustaszami, jak z wojskami niemieckimi, niebawem zaś także z komunistyczną partyzantką kierowaną przez Josipa Broz Tito, która uaktywniła się w drugiej fazie wojny, rozpoczętej w wyniku inwazji III Rzeszy przeciw Związkowi Sowieckiemu 22 czerwca 1941 roku. Jak pisze Pawłowitsch:

Bratobójcza walka, do jakiej doszło między dwoma ruchami oporu w Serbii, umożliwiła Niemcom przywrócenie porządku mniejszymi siłami, niż się spodziewano. Niemieckie działania odwetowe były bezwzględne, ekspedycje karne terrorem zmuszały ludność do posłuszeństwa, a nieposłusznych wysyłało do obozów koncentracyjnych lub rozstrzeliwano jako zakładników. Latem 1942 roku Niemcy ogłosili Serbię strefą „wolną od Żydów”⁶.

⁵ Różne źródła podają odmienną liczbę ofiar – od 670 do ponad 1300.

⁶ S.K. Pawłowitsch, *Historia Bałkanów*, tłum. J. Polak, Warszawa 2009, s. 375–376.

Rozpoczęcie wojny niemiecko-sowieckiej skłoniło władze Rumunii do uderzenia na Związek Sowiecki – w efekcie odzyskała ona terytoria Besarabii i Bukowiny utracone na mocy paktu Ribbentrop-Mołotow – oraz włączenia się po stronie niemieckiej do dalszych walk, w wyniku których armia *conducătoare* Iona Antonescu zajęła Odessę. W trakcie tych działań doszło 28 czerwca 1941 roku do pogromu w Jassach tysięcy Żydów podejrzewanych o wspieranie Sowietów. Niezależnie od tego antysemicki reżim Antonescu w latach 1941–1942 wydał szereg przepisów ograniczających prawa ludności żydowskiej, dla której zorganizowano na terenach Transnistrii obozy koncentracyjne. Silne wsparcie dla III Rzeszy na terenie Rumunii wyrażała liczna w tym kraju mniejszość niemiecka. Niemniej nastroje społeczne, a także postawa części kadry wojskowej nie sprzyjały zacieśnieniu współpracy z Niemcami:

Żołnierze rumuńscy niechętnie i mało aktywnie walczyli po stronie Niemiec przeciwko zachodnim aliantom, dodatkowo w kraju pojawił się opór wobec kontynuowania wojny ze Związkiem Radzieckim [...]. Stosunki między wyszkolonymi przez Francuzów generałami i ich niemieckimi kolegami były napięte. Mnożyły się dymisje, trybunały wojenne i dezercje. Niemcy nieustannie żądali coraz liczniejszej siły roboczej i surowców, a rząd rumuński rozpaczliwie, choć nieskutecznie, starał się ograniczyć niemiecką infiltrację⁷.

W ogarniętej przez Włochy Albanii w kwietniu 1939 roku deputowani do parlamentu, którzy podjęli współpracę z okupantem, zdetronizowali króla Zogu I i oddali się pod berło włoskiego Wiktora Emmanuela III, kilka miesięcy później zaś parlament został rozwiązany, a w życiu publicznym dopuszczono jedynie działalność Albańskiej Partii Faszystowskiej będącej filią partii włoskiej. Albania stała się też bazą wojsk Mussoliniego w czasie podjętej w październiku 1940 roku inwazji na Grecję, a po przyłączeniu się w kwietniu 1941 roku do armii włoskiej oddziałów niemieckich atakujących jednocześnie Grecję i Jugosławię dokonano rozszerzenia obszarów kraju o terytoria zachodniej Macedonii oraz część obszarów Kosowa (pozostałe przyłączono do Bułgarii), tworząc „Wielką Albanie”. Na całym jej obszarze wprowadzono dwa języki oficjalne – albański i włoski. Zarazem okupacja włoska przyczyniła się do zmian

⁷ Ibidem, s. 380.

cywilizacyjnych w Albanii za sprawą modernizacji parku przemysłowego oraz rozwoju infrastruktury komunikacyjnej. Nie znaczy to, że okupację kraju przyjmowano bez sprzeciwu. W 1941 roku utworzona została w konspiracji – z inspiracji partii jugosłowiańskiej – albańska partia komunistyczna, która stała się ośrodkiem ruchu oporu: „Dopiero w 1942 r. – piszą autorzy *Historii Albanii* – zaczęły powstawać większe struktury działające w sposób permanentny (*czety*), złożone z 80–100 osób. Pierwsze takie oddziały, nawiązujące do doświadczeń powstań antytureckich, utworzono w Kurveleshu i Skraparze. Pod koniec 1942 roku liczba ich członków przekraczała 2 tys.”⁸.

Czas tworzenia struktur związanej z komunistami partyzantki i innych działań skierowanych przede wszystkim przeciw dominacji niemieckiej, w mniejszym stopniu przeciw okupacyjnym siłom włoskim, nie przypadkiem przypada na okres po ataku III Rzeszy na Związek Sowiecki. Stalin, dotąd pozostający w przymierzu z Niemcami, już następnego dnia po ataku nakazał sekretarzowi generalnemu Międzynarodówki Komunistycznej Georgi Dimitrowowi uaktywnienie komunistów europejskich – ale także amerykańskich, jeszcze przed japońskim atakiem na Pearl Harbor 7 grudnia 1941 roku – i wezwanie ich do walki przeciw Hitlerowi. Zwrot był niezwykle gwałtowny: nakazano poparcie Churchilla, wzywanie działaczy dotąd blokujących zaangażowanie USA w wojnę do wspierania takich tendencji, a nawet zakazano atakowania systemu kapitalistycznego⁹. W lipcu został zawarty sojusz brytyjsko-sowiecki rozszerzony, po przystąpieniu tego kraju do wojny, o USA. Siłą rzeczy oznaczało to skierowanie przez aliantów pomocy – finansowej i zbrojnej – dla ruchów oporu w krajach Międzymorza, wśród których jedynie Polska nie przystąpiła do osi Rzym-Berlin-Tokio, a także jako jedyny kraj regionu nie tylko nie stworzyła struktur i organizacji kolaborujących z Hitlerem i Mussolinim, lecz także zbudowała własne państwo podziemne podporządkowane londyńskiemu rządowi emigracyjnemu. Ten sam rząd, traktujący dotąd Sowiety jako wrogiego agresora, przystąpił, z inicjatywy brytyjskiej, do sojuszu z imperium Stalina, podpisując pakt sygnowany przez premiera

⁸ T. Czekalski, J. Hauziński, J. Leśny, *Historia Albanii*, Wrocław 2009, s. 231.

⁹ Zob. m.in.: R. Nazarewicz, *Komintern wobec agresji hitlerowskiej w Europie*, „Dzieje Najnowsze” 2001, nr 3, s. 82–83.

Władysława Sikorskiego i ambasadora sowieckiego w Londynie – Iwana Majskiego.

Charakterystyczne przy tym, że konsolidowanie ruchów oporu inicjowanych przez Komintern dokonywane było niemal z reguły poprzez podnoszenie kwestii samostanowienia narodowego. Tak było choćby w Bułgarii, kraju pozostającym sojusznikiem III Rzeszy. Jak pisze Tanty:

Inicjatorem walki z faszyzmem byli działający na emigracji i w kraju komuniści. Już 17 lipca 1942 roku Biuro Zagraniczne KC BPR w Moskwie z Georgi Dymitrowem na czele ogłosiło przez radiostację Christo Botew program zjednoczenia wszystkich antyfaszystowskich sił we Froncie Ojczyźnianym (Narodowym). Odwoływano się w nim do zasad demokratycznych i patriotycznych, pomijając całkowicie cele komunistyczne¹⁰.

Podobnie rzecz wyglądała w wypadku utworzenia w okupowanej Polsce w 1942 roku podziemnej Polskiej Partii Robotniczej – jak wspominał później I sekretarz PZPR Władysław Gomułka:

[...] kierownictwo Kominternu [...] nowo powołanej partii nadało niejako dwa oblicza, jawne i tajne. Na jawne oblicze partii składa się cała jej nieskrywana przed nikim działalność podziemna, tajne zaś, czyli skrywane przed narodem, miały pozostać powiązania kierownictwa partii z Moskwą, z Kominternem, uznawanie ich zwierzchnictwa nad partią mimo formalnego wyrzeczenia się przez nią przynależności do Międzynarodówki Komunistycznej. O drugim, tajnym aspekcie oblicza partii wiedział jedynie w bardzo zróżnicowanym stopniu jej kierowniczy aktyw. Najgłębiej znała te sprawy trójka kierownicza partii wchodząca w skład pierwszej Grupy Inicjatywnej. Mniej wtajemniczeni byli pozostali uczestnicy tej grupy, jak też przerwuceni później do kraju członkowie II Grupy Inicjatywnej. Aktyw krajowy PPR był w tym przedmiocie na ogół powierzchownie zorientowany [...] ¹¹.

Tworzone przez PPR formacje partyzanckie – Armia Ludowa czy Bataliony Chłopskie – i przeprowadzane przez nie akcje pozostawały jednak marginesem działań polskiego podziemia zdominowanego przez podporządkowaną rządowi londyńskiemu Armię Krajową.

¹⁰ J. Skowronek, M. Tanty, T. Wasilewski, *Słowianie południowi i zachodni VI–XX wiek*, Warszawa 2005, s. 596.

¹¹ W. Gomułka, *Pamiętniki*, t. II, Warszawa 1994, s. 115.

W kwietniu 1943 roku Niemcy na opanowanych przez siebie obszarach sowieckich odkryli masowe groby wymordowanych przez reżim stalinowski ponad 5 tys. spośród 20 tys. wziętych do niewoli w 1939 roku polskich oficerów w Katyniu – mimo podejmowanych przez Kreml prób obarczenia tą zbrodnią samych Niemców zgromadzone dowody nie pozostawiały wątpliwości co do sprawców tej zbrodni, do której oficjalnie władze sowieckie przyznały się dopiero w roku 1990. Próbujący wyjaśnić sprawę przedstawiciele władz polskich w Londynie zmuszeni zostali przez Brytyjczyków i Amerykanów do rezygnacji, w imię nieosłabiania sojuszu alianckiego, do którego przystąpiły Sowiety, z oskarżenia Moskwy. Jednocześnie, w efekcie porozumienia premiera Sikorskiego ze Stalinem, w Związku Sowieckim rozpoczęto formowanie jednostek polskiej armii pod dowództwem generała Władysława Andersa, któremu udało się zgromadzić ponad 75 tys. żołnierzy, którym towarzyszyło ponad 40 tys. osób cywilnych – za zgodą Stalina jednostki te zostały ewakuowane z terenów ZSRS na obszary okupowanego przez wojska sowieckie i brytyjskie Iranu, później zaś włączone do formacji aliantów zachodnich. Niemniej liczna grupa żołnierzy pozostających na terenie Sowieców, często więzionych dotąd w łagrach, nie zdołała zrekrutować się do jednostek Andersa i wcielona została do formowanej w latach 1943–1944 Pierwszej Armii Polskiej w ZSRS i podporządkowanej dowództwu sowieckiemu.

Ani Białorusini, ani Ukraińcy nie mieli możliwości sformowania jednostek podobnych do polskiego wojska, ich żołnierze, w tym także wielu Polaków pozostających na ogarniętych przez Sowiety wschodnich terenach II Rzeczypospolitej, wcieleni zostali w szeregi sowieckiej Armii Czerwonej. Jak trafnie podkreśla Jurko Prohaśko:

Niemcy podkreślają, że mają wobec Rosji szczególne poczucie winy, bo prowadzili wojnę „przeciw Rosji” i „w Rosji”. Zastanawiające, że Ukraina jest tu traktowana nie jako ofiara, lecz raczej jako współwinowajca. Jak to możliwe? Wojna przeciwko Związkowi Radzieckiemu w dziewięćdziesięciu pięciu procentach rozegrała się na ziemiach ukraińskich i białoruskich. Ukraina poniosła za Hitlera nieporównywalnie większe straty niż Rosja¹².

¹² J. Prohaśko, *Mała Rewolucja Europejska*, [w:] *Zwrotnik Ukraina*, red. J. Andruchowycz, tłum. A. Rosenau, Wołowiec 2014, s. 146.

Wcześniej wszakże, po ogarnięciu ziem zachodnioukraińskich wchodzących w obszar Polski władze sowieckie przystąpiły na ich terenie do likwidacji instytucji życia społecznego, zarówno polskich, jak i ukraińskich. Już w listopadzie i grudniu 1939 roku dokonano szeregu deportacji – przede wszystkim przedstawicieli elit, zarówno gospodarczych, jak i intelektualnych, do dalekowschodnich łagrów – była to ta sama polityka wyniszczania, której efektem we wschodniej Ukrainie stało się rozstrzelane odrodzenie obejmujące elity w latach 30., ze szczególnym nasileniem w szczytowym momencie wielkiej czystki w roku 1937. Zniszczeniu uległa cała dotychczasowa struktura życia społecznego i kulturalnego: przestały istnieć stowarzyszenia polityczne oraz lokalna prasa ukraińska. Kolejne zsyłki miały miejsce w kwietniu 1940 oraz w czerwcu 1941 roku. Zarazem jednak stalinowska władza – przede wszystkim w dążeniu do depolonizacji zagarniętych terytoriów – wprowadziła w szkolnictwie obowiązkowy język ukraiński i jednocześnie inspirowała konflikty ukraińsko-polskie, do których, często krwawo zakończonych, dochodziło już wtedy, zwłaszcza w ośrodkach wiejskich, co zresztą stanowiło swoistą kontynuację dywersyjnych działań podjętych przez Organizację Ukraińskich Nacjonalistów (OUN) planujących, we współpracy z niemiecką Abwehrą, jeszcze przed rozpoczęciem działań wojennych we wrześniu 1939 roku wzniesienie antypolskiego powstania, którego wybuch został odwołany przez Wilhelma Canarisa¹³.

Niewątpliwie przebieg wydarzeń w tej części Europy traktowany był przez część politycznych aktywistów ukraińskich jako szansa na uzyskanie przez kraj – w bliżej nieokreślonej formule – jeśli nie suwerennego bytu politycznego, to przynajmniej jakiejś formy autonomii. Po rozbiórce Czechosłowacji w roku 1938 i uzyskaniu autonomii przez Zakarpacie – przed rychłym ogarnięciem tych terenów przez Węgrów – część emigracji ukraińskiej dostrzegła w tym szansę odbudowy państwowości. Pisze o tym Paul Robert Magocsi:

Podczas kilku miesięcy istnienia autonomicznej Karpaty-Ukrainy na przełomie lat 1938 i 1939, zarówno Ukraińcy w Polsce południowo-wschodniej, jak i środowiska emigracyjne w Europie Środkowej (Praga, Wiedeń) oraz Ameryce

¹³ Zob.: K. Łada, *Teoria i ludobójcza praktyka ukraińskiego integralnego nacjonalizmu wobec Polaków, Żydów i Rosjan w pierwszej połowie XX wieku*, [w:] *Wotyń i Małopolska Wschodnia 1943–1944*, red. C. Partacz, B. Polak, W. Handke, Koszalin–Leszno 2004, s. 63–67.

Północnej, żywiły nadzieję, że ten niewielki region stanie się Piemontem, od którego rozpocznie się proces tworzenia niepodległego i zjednoczonego państwa ukraińskiego. Koncepcje takie były brane pod uwagę nawet w niektórych kręgach rządowych III Rzeszy, szczególnie od chwili, gdy Hitler zaczął postrzegać kwestię ukraińską jako narzędzie do osłabienia pozycji Związku Sowieckiego. W tym celu niemiecki rząd utrzymywał konsulat w Chust, a także podpisał z rządem Karpato-Ukrainy kilka umów gospodarczych¹⁴.

Wkraczające na ziemie ukraińskie wojska niemieckie przyjmowane były z entuzjazmem przez sporą część ludności liczącej na uwolnienie z narzuconego systemu komunistycznego, tym bardziej że „Hitler obiecał wyzwolenie tamtejszych narodów spod władzy Sowietów oraz poszanowanie wolności religii i pracy”¹⁵. 6 lipca 1941 roku zlikwidowany został tolerowany przez Niemców rząd Jarosława Stečki, który już 30 czerwca, po wkroczeniu Wehrmachtu proklamował we Lwowie utworzenie suwerennego państwa ukraińskiego pozostającego w sojuszu z III Rzeszą – po aresztowaniu Stečko odmówił odwołania deklaracji niepodległościowej i został osadzony w obozie Sachsenhausen, gdzie przebywali już kanclerz Austrii Kurt Schuschnigg oraz premier Francji Édouard Daladier, w późniejszym okresie także Stefan Rowecki, szef delegatury ministerstwa obrony emigracyjnego rządu Polski.

Zarazem jednak na terenach włączonych w przestrzeń postulowanego państwa siły ukraińskie przeprowadziły w roku 1943 akcje mające na celu oczyszczenie tych obszarów z elementów narodowo obcych, przede wszystkim Polaków oraz Żydów. Spośród trzech zbrojnych ugrupowań działających na Wołyniu, gdzie doszło do przeprowadzania czystek etnicznych – Wojskowych Oddziałów OUN podporządkowanych Stepanowi Banderze, wówczas już więźnia niemieckich obozów, Wojskowych Oddziałów OUN Andrija Melnyka oraz sił Ukraińskiej Powstańczej Armii Tarasa Borowicia „Bulby”, dominować zaczęły oddziały banderowców. Jak pisze Władysław Filar: „Podstępem i siłą rozbrajały sotnie konkurencyjnych ugrupowań. Po rozformowaniu wcielały je do swoich jednostek”¹⁶.

¹⁴ P.R. Magocsi, *Historia Ukrainy. Ziemia i ludzie*, tłum. M. Król i A. Waligóra-Zblewska, Kraków 2017, s. 846.

¹⁵ Ibidem.

¹⁶ W. Filar, *Likwidatorzy z UPA*, [w:] *Wołyn 1943–1944. Pojednanie. Zbiór artykułów publikowanych w „Gazecie Wyborczej”*, Warszawa 2008, s. 67.

Jednocześnie do formowanych z przez Niemców oddziałów Waffen SS Galizien zgłosiło się około 80 tys. ochotników, spośród których kilkanaście tysięcy zostało zwerbowanych i objętych szkoleniem. Włodzimierz Nikitenko, omawiając działania tej formacji, podsumowuje rezultaty rzezi wołyńskiej:

Żołnierze ukraińscy wspólnie z nacjonalistami z UPA i swoimi niemieckimi „kolegami”, wymordowali około 1000 mieszkańców, paląc i zrównując z ziemią całą miejscowość. 5 pułk policyjny natomiast ze składu dywizji uczestniczył w tym czasie w licznych pacyfikacjach skierowanych zarówno przeciwko Polakom tych terenów, jak i sowieckiej partyzantce. Przy tej okazji krwawo znacząc swój szlak pożogą mordów w rejonie powiatów: Hrubieszów, Tomaszów Lubelski, Lubaczów. Generalnie zakłada się, iż tylko na terenach części byłych Kresów: Wołynia i Podola, nacjonalizm ukraiński w formie skrajnego bandytyzmu, a właściwie ludobójstwa formalnie wyzerował z istnienia ponad 3000 wsi i osiedli wiejskich, pozbawiając życia tylko około... 120 000 Polaków i polskich Żydów¹⁷.

Nie znaczy to, że Ukraińska Powstańcza Armia w całości podporządkowana została Niemcom – jej celem podstawowym pozostawało powołanie do życia suwerennego państwa ukraińskiego. W 1944 roku, prowadząc działania przeciwko oddziałom niemieckim oraz sowieckim, powołała do życia Ukraińską Główną Radę Wyzwoleńczą mającą pełnić funkcję rządu tymczasowego. W miarę jednak wycofywania się Niemców i zbliżania się frontu sowieckiego działacze Rady znaleźli się na emigracji, po likwidacji zaś funkcjonującego jeszcze w początkach lat 50. centrum decyzyjnego w kraju utworzyli siedzibę w Monachium. W 1944 roku „ukraińskim podziemiem zbrojnym zainteresowała się sowiecka policja polityczna (NKWD), przeprowadzając zimą 1944/1945 zakrojone na szeroką skalę działania przeciwko UPA. [...] W konspiracji pozostało jednak ok. 6 tys. zdeterminowanych bojowników, którzy mimo przytłaczającej przewagi przeciwnika kontynuowali walkę zbrojną w nadziei na utworzenie niepodległego i niekomunistycznego państwa ukraińskiego”¹⁸. Głównym obszarem działań partyzantki ukraińskiej – do roku 1948 – stało się

¹⁷ W. Nikitenko, *Ukraińska dywizja Waffen SS „Hałyczyna” (dla czytelników od lat 18)*, „Kultura i Historia” 2019, nr 1, s. 164.

¹⁸ P.R. Magocsi, op. cit., s. 892.

pogranicze Polski, Czechosłowacji i Sowietów. Przez terytorium Czechosłowacji niedobitki tych oddziałów przedostały się na tereny zachodniej Europy, w Polsce zaś kres ich działalności nastąpił wskutek przeprowadzenia przez władze „akcji Wisła”, w wyniku której deportowano i rozproszono w głąbi kraju ponad 140 tys. Ukraińców i Łemków.

Z kolei także w Białorusi, po przyłączeniu wschodnich obszarów Polski do republiki sowieckiej, ożyły nadzieje na ponowienie prób walki o niepodległość kraju. W Wilnie w grudniu 1939 roku ukonstytuowała się z inicjatywy Wincenta Godlewskiego, księdza i publicyisty, autora przekładu ewangelii na język białoruski (tłumacz posłużył się tu alfabetem łacińskim) Białoruska Partia Niepodległości. Jej pierwszy kongres odbył się jednak dopiero latem 1942 roku – przyjmując, że wrogami Białorusi są w równej mierze Związek Sowiecki i III Rzesza, jej działacze zdecydowali jednak, że w powstałej sytuacji opłacalne staje się podjęcie współpracy z Niemcami, co ostatecznie doprowadziło do tego, że w olbrzymiej większości formacje białoruskiej partyzantki antysowieckiej podporządkowane zostały dowództwu niemieckiemu. Niemniej do oddziałów powstałej w połowie marca 1943 roku Białoruskiej Obrony Krajowej (BKA) zgłosiło się około 40 tys. ochotników, spośród których Niemcy pozostawili 25 tys. – ich niedobitki we wrześniu 1944 roku znalazły schronienie na terenie Niemiec. Wraz z pochodem Armii Czerwonej na zachód sytuacja niepodległościowej partyzantki stawała się coraz bardziej beznadziejna, zważywszy zaś, że tysiące Białorusinów wcielano do formacji sowieckich i że pozostawanie kraju w granicach wzmacniającego się imperium moskiewskiego oznaczało utrzymanie w granicach republiki terytoriów zagarniętych w roku 1939, stanowiło wymierną korzyść, kontynuowanie walki o suwerenne państwo okazywało się wyzwaniem przekraczającym możliwości. Trafnie też pisze Adam Dobroński:

Zdefiniowanie wrogów i sojuszników, rzeczywistych i potencjalnych, w warunkach wojennych na ziemiach białoruskich wymagało szczególnej mądrości, starannej kalkulacji, wyobraźni i często odwagi w myśleniu. Wśród wrogów zewnętrznych wolnej Białorusi wymienia się: nazistów niemieckich i ich wojska, sowieckie siły zbrojne i komunistyczny aparat partyjny, polskich, ukraińskich i litewskich nacjonalistów. Wciąż do tej kategorii bywa zaliczana Armia Krajowa, jako zwalczająca przede wszystkim element białoruski z myślą o odbudowie Rzeczypospolitej w granicach sprzed września 1939 roku. Jeszcze trudniej

jest określić wrogów rodzimych w wojnie wszystkich ze wszystkimi [...] przy narastającej dezinformacji i demoralizacji, zmianie poglądów i sojuszników¹⁹.

W 1940 roku Związek Sowiecki zajął zachowujące dotąd niezależność kraje bałtyckie i po zorganizowanych w nich referendum przyłączył je jako nowe republiki do moskiewskiego imperium. Już w roku 1941, po wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej, na Litwie powstała konspiracyjna Litewska Armia Wolności skupiona przede wszystkim na rozbudowie swych struktur, oczekując na osłabienie sił niemieckich, z którymi jednak podjęła ograniczoną współpracę. W szeregach tej formacji skupionych było około 10 tys. bojowników przygotowujących się do ogólnonarodowego powstania mającego zagwarantować – licząc na poparcie zachodnich aliantów – suwerenność Litwy. Grupa działaczy litewskich po opanowaniu kraju przez Związek Sowiecki w 1940 roku stworzyła w Berlinie emigracyjny Litewski Front Aktywistów wspierający partyzantkę antysowiecką i koordynujący jej działania – podporządkowały się mu m.in. zgrupowanie Żelazny Wilk oraz LAW. Po ataku III Rzeszy przeciw Sowiecom próbowano wznieść ogólnokrajowe powstanie. 23 czerwca 1941 roku utworzono tymczasowy – i rozwiązany w sierpniu przez Niemców – rząd litewski z pełniącym funkcję premiera, historykiem i literaturoznawcą, Juozasem Ambrazevičiusem, który miał przejąć władzę w kraju po całkowitym wyzwoleniu spod okupacji sowieckiej. W trakcie krótkotrwałego funkcjonowania tego gabinetu powołano do życia kolaborujące z Niemcami formacje policji zwalczające m.in. polskie organizacje konspiracyjne na Wileńszczyźnie, utworzono też getto w Kownie. W następnym okresie, po ponownym wkroczeniu na tereny Litwy oddziałów Armii Czerwonej i mobilizacji Litwinów do szeregów armii sowieckiej, konspiracyjne oddziały litewskie, podobnie jak partyzantka antysowiecka na Łotwie oraz w Estonii – określana mianem Leśnych Braci – prowadziła działania zbrojne do roku 1953.

Kilka dni po rozpoczęciu przez III Rzeszę planu Barbarossa Związek Sowiecki przeprowadził naloty na miasta zachowujące dotąd – po przegranej wojnie zimowej – neutralność Finlandii, przez której tereny Niemcy transportowali swe wojska do Norwegii. Odpowiedzią było wypowiedzenie

¹⁹ A. Dobroński, *Recepcja II wojny światowej wśród Polaków i Białorusinów*, [w:] *Tematy polsko-białoruskie. Historia – literatura – edukacja*, red. R. Traba, Olsztyn 2003, s. 149.

przez Finlandię wojny Sowiecom, a tym samym de facto opowiedzenie się po stronie Niemiec, choć formalnie nie towarzyszyły temu żadne porozumienia. W stosunkowo krótkim czasie wojska fińskie opanowały tereny na wybrzeżach jezior Onega i Ładoga, odzyskując obszary utracone w czasie wojny zimowej w roku 1940. Działania wojenne trwały do roku 1944, gdy armia Związku Sowieckiego przełamała front, nie zdołała jednak wejść na tereny Finlandii, wycofała swe wojska na front zachodni, wymuszając zarazem, po zawarciu z nimi rozejmu, podjęcie walk przez Finów z wojskami niemieckimi w Laponii. Ostatecznie stan wojny zakończony został traktatem paryskim w roku 1947 zawartym między aliantami a sojusznikami III Rzeszy – Austrią, Bułgarią, Finlandią, Rumunią, Węgrami i Włochami.

Stosunkowo najslabiej ruch oporu rozwijał się na obszarze podzielonej Czechosłowacji. W roku 1940 powołany został Centralny Komitet Krajowy Ruchu Oporu rozbity przez Niemców w roku 1942. Po udanym zamachu czeskich komandosów przybyłych z Londynu, w którym urzędował czeski rząd emigracyjny premiera Edvarda Beneša, na protektora Czech i Moraw Reinharda Heydricha Niemcy przeprowadzili szereg krwawych akcji pacyfikacyjnych, które praktycznie spowodowały niemal całkowite wygaśnięcie ruchu oporu. Niemniej – zwłaszcza po rozpoczęciu wojny niemiecko-sowieckiej – Komunistyczna Partia Czechosłowacji podjęła próby organizowania oddziałów partyzanckich. Efektem ich aktywizacji stało się trwające od 5 do 8 maja 1945 roku powstanie w Pradze, w którym wzięło udział 30 tys. bojowników oraz 100 tys. cywili. W jego trakcie Niemcy zdobyli przytłaczającą przewagę, jednak w związku z podpisaniem kapitulacji III Rzeszy 7 maja podpisali protokół o złożeniu broni i oddali władzę powstańcom.

Równolegle na Słowacji rządzonej przez podporządkowany Niemcom marionetkowy gabinet Josefa Tiso podejmowano – przede wszystkim z inicjatywy Komunistycznej Partii Słowacji – skierowane przeciw władzom akty sabotażu, dążono też do sformowania oddziałów partyzanckich. W programie komunistów odrzucano odrodzenie Czechosłowacji, postulowano nawet przyłączenie kraju do Związku Sowieckiego. W późniejszym okresie jednak dążono do współdziałania z innymi ugrupowaniami opozycyjnymi, inicjując w 1943 roku utworzenie Słowackiej Rady Narodowej. W miarę zbliżania się frontu podjęto – wraz z opozycyjnymi

oficerami pozostającymi na służbie Tiso – przygotowania do ogólnonarodowego zrywu. Jak pisze Tanty:

Wkroczenie wojsk hitlerowskich do Słowacji stało się sygnałem do ogólnego powstania, które wybuchło, nim Słowacka Rada Narodowa zdążyła nawiązać kontakt z Armią Czerwoną. Powstanie objęło głównie środkową Słowację, gdzie zdołano opanować obszar o powierzchni 15 000 km kw. wraz z Bańską Bystrycą, która stała się głównym ośrodkiem władz powstańczych. 1 września [1944] Słowacka Rada Narodowa przyjęła deklarację o przejęciu władzy ustawodawczej i wykonawczej aż do chwili powołania przedstawicielstwa w demokratycznych wyborach. [...] Słowacka Rada Narodowa, jednocząca wszystkie siły powstańcze, została uznana przez emigracyjny rząd Czechosłowacji za organ władzy w Słowacji²⁰.

Powstanie słowackie zostało stłumione przez Niemców w końcu października 1944 roku. W początku tego miesiąca w Warszawie podpisana została kapitulacja Powstania Warszawskiego mającego być częścią planowanej przez podziemną Armię Krajową ogólnopolskiej insurekcji, której celem było przede wszystkim – wobec zbliżającego się frontu walk niemiecko-sowieckich – nie tylko zwycięstwo nad okupantem, lecz także zainstalowanie władz polskich, zanim kraj ogarnięty zostanie przez komunistów wspieranych przez Armię Czerwoną, której oddziały zatrzymane zostały na prawym brzegu dzielącej miasto Wisły i nie udzieliły powstańcom żadnej pomocy. Komentując sytuację powstałą na tym odcinku frontu, pisze Norman Davies:

Brytyjczycy i Amerykanie przyjmowali wszelkie zapewnienia Moskwy za dobrą monetę. Oba rządy były zaniepokojone zatrzymaniem się Armii Czerwonej na granicy Wisły; oba też były rozgniewane sowiecką taktyką obstrukcji w sprawie wspólnych operacji lotniczych i lądowych. Wydaje się jednak, że nikt z wysokich funkcjonariuszy obu rządów nie wyciągnął oczywistych wniosków. Szczególnie zaś nikt chyba nie rozumiał implikacji płynących z faktu, że alianckie samoloty lecące do Warszawy stawały się często celem ostrzału sowieckiej artylerii i myśliwców²¹.

²⁰ J. Skowronek, M. Tanty, T. Wasilewski, op. cit., s. 618.

²¹ N. Davies, *Powstanie '44*, tłum. E. Tabakowska, Kraków 2004, s. 847.

Kapitulacja odbyła się na warunkach honorowych – powstańcom przyznano prawa regularnych sił zbrojnych, spora grupa skierowana została do obozów jenieckich. Trafnie też zauważa brytyjski historyk:

Powstanie Warszawskie odegrało także istotną rolę w kontekście początków zimnej wojny. Gdy ludzie Zachodu w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych oglądali się za siebie, zadając sobie pytanie, kiedy właściwie zaczęły się psuć stosunki ze Związkiem Sowieckim, nieodmiennie wskazywali na rok 1944. Analizując sytuację, w których Stalin przejawiał wyraźną złą wolę, a ludzie Zachodu mogli byli wykazać więcej rozumu i stanowczości, Powstanie Warszawskie umieszcza się u góry listy. Powstanie jako takie nie wywołało zimnej wojny. Było natomiast istotnym krokiem w jej kierunku²².

Rzecz w tym zapewne, że wydarzenia rozgrywane się na teatrze Międzymorza traktowane były przez Zachód jako zjawisko peryferyjne w stosunku do globalnych aspektów wojny. Potwierdzeniem tego stały się ustalenia konferencji Wielkiej Trójki – Churchilla, Roosevelta i Stalina – w Teheranie na przełomie listopada i grudnia 1943 roku, podczas której dokonano ustalenia stref operacyjnych wojsk alianckich, przyznając Związkowi Sowieckiemu obszar Europy Środkowo-Wschodniej, a tym samym przesądzając oddanie tych krajów dominacji Kremla. Podobnie marginalizowane były przez Zachód informacje dotyczące zagłady społeczności żydowskiej w Europie – nawet tak dramatyczne wydarzenie, jakim było w roku 1943 powstanie w getcie warszawskim, stało się przedmiotem uwagi dopiero po latach. Kompletnie przemilczano też na Zachodzie kwestie dotyczące komunistycznego terroru i rozbudowanego w Sowietach systemu łagrów. Dopiero z perspektywy dziesięcioleci możliwe stało się dostrzeżenie istoty doświadczenia, które stało się udziałem krajów Międzymorza, w szczególności zaś tych, które autor określa mianem „skrwawionych ziem” – terroru obu dwudziestowiecznych totalitaryzmów, który dotknął społeczeństwa na peryferiach Zachodu, a o którym pisze Timothy Snyder:

W połowie XX wieku w środku Europy reżimy nazistowski oraz sowiecki wymordowały około czternastu milionów ludzi. Skrwawione ziemie – obszar, gdzie zginęły wszystkie ofiary – rozciągają się od środkowej Polski po zachód

²² Ibidem, s. 830.

Rosji poprzez Ukrainę, Białoruś i kraje bałtyckie. W okresie konsolidacji narodowego socjalizmu i stalinizmu (1933–1938), wspólnej niemiecko-sowieckiej okupacji Polski (1939–1941) oraz wreszcie wojny niemiecko-sowieckiej (1941–1945) region ten dotknęła przemoc na skalę nieznaną wcześniej w dziejach. [...] Wspomniane czternaście milionów wymordowano w ciągu zaledwie dwunastu lat, od 1933 do 1945 roku, gdy władzę sprawowali jednocześnie Hitler i Stalin. Chociaż w połowie opisywanego okresu ich ojczyzny ogarnęła pożoga, ludzi tych należy bez wyjątku zaliczyć do ofiar morderczej polityki, nie zaś działań wojennych²³.

W latach 1941–1945 Związek Sowiecki, po przyłączeniu się do obozu aliantów, zyskał, podobnie jak Rosja w wyniku udziału w wojnie z imperium Napoleona, status mocarstwa światowego, co potwierdziły kolejne konferencje w Teheranie, Jałcie i Poczdamie. Dozbrojenie Armii Czerwonej przez zachodnich sojuszników – przede wszystkim przez Stany Zjednoczone – w znaczący sposób przyczyniło się do wzmocnienia imperium Stalina. Według rosyjskiego historyka Borysa Sokołowa Amerykanie przekazali Sowiетom 427 tys. samochodów, 22 tys. samolotów, 13 tys. czołgów, 9 tys. traktorów, 2 tys. lokomotyw, 11 tys. wagonów, 3 mln ton benzyny lotniczej, 350 tys. ton materiałów wybuchowych, 15 mln par butów, 70 mln m kw. tkanin ubraniowych, 4 mln opon oraz 200 tys. km drutu telefonicznego, podczas gdy w tym samym czasie produkcja krajowa wyniosła około 265,6 tys. samochodów, parowozów zaś 1716²⁴. Podczas konferencji w Teheranie Stalin uzyskał zgodę swych rozmówców na utrzymanie pozyskanych po 1939 roku terenów Polski oraz krajów bałtyckich. Jednocześnie władca sowiecki zaktywizował na terenie niemal wszystkich krajów Międzymorza – od Grecji, poprzez Jugosławię, Bułgarię, Albanie po Czechosłowację, ale też w Ukrainie i Białorusi – organizacje komunistyczne, które dokonywały dywersji na tyłach armii niemieckiej, a jednocześnie przygotowywały grunt pozwalający na opanowywanych przez Sowiety terytoriach organizować struktury przyszłej, podporządkowanej Moskwie, władzy.

²³ T. Snyder, *Skrzawione ziemie. Europa między Hitlerem a Stalinem*, tłum.: B. Pietrzyk, Warszawa 2011, s. 7–8.

²⁴ Zob.: B. Sokołow, *Prawdy i mity Wielkiej Wojny Ojczyźnianej 1941–1945*, tłum. J. Stroganova i A. Sawinkow, Kraków 2015.

Podczas konferencji w Jałcie w lutym 1945 roku Stalin uzyskał od Churchilla i Roosevelta akceptację działań podjętych przez NKWD na terenach zajmowanych przez armię sowiecką za zgodną z prawami dotyczącymi prowadzenia wojny na lądzie oraz zapewnienie, że USA nie poprą władz polskich wrogo nastawionych do Związku Sowieckiego i zagrożających jego interesom. Ta sama konferencja zarysowała wstępnie kontury powojennej mapy Europy, przyznając Moskwie status jednego z okupantów Niemiec i Austrii, a tym samym przesądzając los krajów Międzymorza, które znalazły się pod dominacją Moskwy, co siłą rzeczy pozbawiało je politycznej podmiotowości. Nie powiodły się co prawda plany Stalina zmierzające do uczynienia z Finlandii kolejnej republiki sowieckiej, wszakże pozostałe kraje bałtyckie, pozbawione suwerenności, włączone zostały do moskiewskiego imperium. Nie ulega jednak wątpliwości, że kraje Zachodu, akceptując niemal bez zastrzeżeń fakty dokonane, wobec których stawiała je polityka Kremla, niemal otwarcie zadeklarowały swój brak zainteresowania losem – uznawanych za pozbawione statusu samodzielnych graczy politycznych – narodów zamieszkujących peryferyjne z punktu widzenia Paryża czy Londynu obszary Europy. W istocie stanowiło to, w odmiennych okolicznościach i dużo większej skali, powtórkę tej postawy mocarstw zachodnich, z którą Europa miała do czynienia w trakcie konferencji monachijskiej w roku 1938 oddającej los Czechosłowacji w ręce Hitlera, której rezultaty brytyjski premier Chamberlain skwitował na lotnisku w Londynie stwierdzeniem: „Uratowaliśmy pokój dla całego naszego pokolenia”.

References

- Clogg R., *Historia Grecji nowożytnej*, tłum. W. Gałąska, Warszawa 2006.
- Cytowska E., *Z zagadnień polityki włoskiej w początkach lat trzydziestych*. „Studia z Dziejów ZSRS i Europy Środkowej” 1972, z. VIII.
- Czachorowski A., Grünberg K., *Szpiedzy Hitlera. Z dziejów wywiadu niemieckiego*, Warszawa 1997.
- Czekalski T., Hauziński J., Leśny J., *Historia Albanii*, Wrocław 2009.
- Davies N., *Europa. Rozprawa historyka z historią*, tłum. E. Tabakowska, Kraków 1998.

- Davies N., *Powstanie '44*, tłum. E. Tabakowska, Kraków 2004.
- Dobroński A., *Recepcja II wojny światowej wśród Polaków i Białorusinów*, [w:] *Tematy polsko-białoruskie. Historia – literatura – edukacja*, red. R. Traba, Olsztyn 2003.
- Fular W., *Likwidatorzy z UPA*, [w:] *Wołyń 1942–1944. Pojednanie. Zbiór artykułów publikowanych w „Gazecie Wyborczej”*, Warszawa 2008.
- Gomułka W., *Pamiętniki*, t. II, Warszawa 1994.
- Grünberg K., *Czas wojny 1939–1945. Wykłady z historii*, Toruń 1991.
- Grzybowski J., *Białoruski ruch narodowy a III Rzesza (wrzesień 1939 – czerwiec 1941)*, „Przegląd Historyczny” 2010, nr 1.
- Grzybowski J., Shved V., *Historia Białorusi od czasów najdawniejszych do roku 1991*, Warszawa 2020.
- Grzybowski J., Kozłowska J., *Od Wielkiego Księstwa Litewskiego do Republiki Litewskiej*, Warszawa 2014.
- Łada K., *Teoria i ludobójcza praktyka ukraińskiego integralnego nacjonalizmu wobec Polaków, Żydów i Rosjan w pierwszej połowie XX wieku*, [w:] *Wołyń i Małopolska Wschodnia 1943–1944*, red. C. Partacz, B. Polak, W. Handke, Koszalin–Leszno 2004.
- Łada K., Partacz C., *Polska wobec ukraińskich dążeń niepodległościowych w czasie II wojny światowej*, Warszawa 2004.
- Magocsi P.R., *Historia Ukrainy. Ziemie i ludzie*, tłum. M. Król, A. Waligóra-Zblewska, Kraków 2017.
- Mironowicz E., *Historie państw świata. Białoruś*, Warszawa 1999.
- Mironowicz E., *Stosunki polsko-białoruskie w XX wieku. Problemy sąsiedztwa*, Lublin 2005.
- Motyka G., *Wołyń '43*, Kraków 2016.
- Nazarewicz R., *Komintern wobec agresji hitlerowskiej w Europie*, „Dzieje Najnowsze” 2001, nr 3.
- Nikitenko W., *Ukraińska dywizja Waffen SS „Hatyczyna” (dla czytelników od lat 18)*, „Kultura i Historia” 2019, nr 1.
- Pavlowitsch S.K., *Historia Bałkanów (1804–1945)*, tłum. J. Polak, Warszawa 2008.
- Prochaśko J., *Mała rewolucja europejska*, [w:] *Zwrotnik Ukraina*, red. J. Andrucho-wycz, tłum. A. Rosenau, Wołowiec 2014.
- Skowroński J., Tanty M., Wasilewski T., *Słowianie południowi i zachodni VI–XX wiek*, Warszawa 2005.
- Snyder T., *Skrzawione ziemie. Europa między Hitlerem a Stalinem*, tłum. B. Pietrzyk, Warszawa 2011.
- Sokołow B., *Prawdy i mity Wielkiej Wojny Ojczyźnianej 1941–1945*, tłum. J. Stroganowa, A. Sawinkow, Kraków 2015.